

Trump ujawni dokumenty FBI o nielegalnym szpiegowaniu przez administrację Obamy

1 lutego 2018

Jak podają amerykańskie media na dniach mają być upublicznione dokumenty wywiadowcze FBI i Departamentu Sprawiedliwości DOJ dotyczące prowadzenia nielegalnego podsłuchu kampanii prezydenckiej Donalda Trumpa, jego rodziny oraz setek, jeśli nie tysięcy, powiązanych z nim osób. Operacja była zatwierdzona i wprowadzona w życie przez prezydenta Obamę i trwała przez cały okres kampanii prezydenckiej. Przypomnijmy, iż Hillary Clinton była szefem Departamentu Stanu pod Barackiem Obamą.

W mediach głównego nurtu już rozpoczęto kampanię dezinformacyjną, która ma zamazać cały proces upublicznienia i ukazać go jako prywatną wendettę Donalda Trumpa. Proces jest jednak konstytucyjny, zgodny z prawem i trwają ostatnie kroki upubliczniania tzw. „Noty wywiadowczej Nunesa”. Szef komisji D. Nunes został już w lewicowych mediach oskarżony o to, że jest agentem Rosji.

Jak podaje The Last Refuge „W pierwszej kolejności Komisja Prawodawcza głosowała komisyjnie za odtajnieniem Wywiadowczej Noty Służbowej w sprawie nadużyć FISA-702 oraz oszustwa jakiego dopuścił się DOJ/FBI. Teraz nota została wysłana do prezydenta w celu przeglądu i zatwierdzenia upublicznienia. Biały Dom ma pięć dni na przegląd dokumentów. Urzędnicy DOJ lub FBI, którzy są przeciwni upublicznieniu, są teraz odpowiedzialni za przedstawienie swoich uwag urzędowi prezydenta, który jest ich kierownikiem oraz władzy wykonawczej. [...] Prawdopodobnie Narodowa Rada Bezpieczeństwa, Biuro Radcy Prawnego i wszyscy właściwi szefowie agencji

wywiadowczych będą mieli możliwość dokonania przeglądu i przedstawienia uwag przed prezydentem Trumpem, który ostatecznie wyrazi zgodę na odtajnienie i upublicznienie tego dokumentu. Poniższy Tweet (...) nie jest zatem przypadkowy. Zgodnie z ramami konstytucyjnymi prezydent Trump trzyma teraz wszystkie karty.”

I czytamy dalej: „Władza wykonawcza to DOJ i FBI; Prezydent nie może więc podkopać samego siebie. Opozycja medialna pracowała gorliwie przez dwa lata, aby stworzyć fałszywą iluzję wokół aparatu wywiadowczego, który ma niby być oddzielony od władzy wykonawczej, a nie jest. Prezydent Trump jest szefem wszystkich agencji; tak jak wcześniej prezydent Obama był odpowiedzialny za Jamesa Comeya (FBI) i Lorette Lynch (DOJ)”.

Z drugiej strony wcześniejsze polityczne nadużycia ze strony tych agencji wyjaśniają powody, dla których media próbują rozdzielić strukturę rządu. Tworząc fałszywą separację, w istocie chronią także Obamę przed odkryciem jakiegokolwiek wcześniejszego wykroczenia w ramach władzy wykonawczej, Departamentu Sprawiedliwości: Jamesa Comeya, Andrew McCabe’a (FBI) lub Loretty Lynch i Sally Yates (DOJ) i innych.

Tradycyjnie demokraci będą starali się rozmyć wszelkie nadchodzące oskarżenia wynikające z odtajnienia, przesyłając do mediów treści w nich zawarte. Jednak w tej sytuacji, aż do wydania dokumentu przez władzę wykonawczą, wszelkie wycieki treści przez dział legislacyjny będą traktowane jako bezprawne wykroczenia.”

Ostatecznie upublicznienie Noty Wywiadowczej Nunesa, może pogrążyć Obamę, Hillary Clinton, która z pewnością miała dostęp do podsłuchów, szefostwo FBI i całą sieć osób i instytucji, fundacji, prywatnych firm powiązanych z partią Demokratyczną. Doprowadzi to do postawienia ich przed wymiarem sprawiedliwości.

Obecnie już pojawia się wiele przecieków, iż takie rozprawy odbyłyby się za zamkniętymi drzwiami sądu wojskowego uniemożliwiając przedłużanie procesów czy wpływanie na skorumpowany wymiar sprawiedliwości.

W tle również trwają czystki w korporacjach oraz fundacjach powiązanych z nielegalnymi działaniami rozumianymi przez obecną administrację Trumpa jako działania na szkodę państwa. Również w czasie coraz szerzej będą publikowane dane na temat pedofilii i satanizmu na najwyższych szczytach władzy. Jest to efekt trwającej już rok akcji wyłapywania międzynarodowych grup zajmujących się tym procederem i nawiązuje bezpośrednio do „Pizzagate” – śledztwa internautów na temat pedofilii wśród najwyższych rangą Demokratów.

Szef FBI już stracił posadę. Od kilku miesięcy brak też jakichkolwiek wystąpień Podesty – szefa kampanii prezydenckiej Hillary Clinton i Sorosa.

Źródło: PrisonPlanet.pl